

64. Jezus wyjaśnia... Boża Korekta i Znaczenie Wiedzy o Sobie

4 maja 2015 - Słowa od Jezusa do siostry Clare

(Clare) Panie, o czym chciałbyś dziś rozmawiać?

Jezus zaczął... „O karze. Moja kara nie jest dla grzeszników w tym życiu. To dla tych, których kocham. I to nie jest kara, ale edukacja. Wszystko ma równą i przeciwną reakcję i żaden czyn nie pozostaje bez wpływu na świat. Jest to zdecydowanie zbyt źle zrozumiane, że gdy złe rzeczy zdarzają się w wyniku czyichś działań, karanie sprawia, że czują się źle. Jak daleko to jest od prawdy! To nie jest kara, jest to korygowanie ich rozumienia aby uważali i byli odpowiedzialni za każde słowo, każdy czyn”.

„Każdy ma okrąg, który wokół niego faluje. Wpada na inne kręgi, miesza się z nimi i rodzi kolejny krąg”.

„Kiedy Bóg jest w centrum tych kręgów i to, co robisz, jest wynikiem posłuszeństwa temu, w co wierzysz - łaska obfituje, dusze są uzdrawiane i nawracane. Ale kiedy Ty jesteś w centrum tego kręgu, odsuwasz się od innych kręgów. Jesteś jak wir, który bierze od innych, tworząc pustkę, nieład i brak.

„Zbyt wielu żyje życiem kogoś, kto jest tylko dla siebie i który bierze od innych, przyciągając do siebie. Gdybyście tylko mogli zobaczyć, jak potężna jest ta dynamika. Nie przyszedłem bić ani ukarać mojej Oblubienicy - raczej jestem tutaj, aby ją nauczyć jak dokonywać właściwych wyborów z mocą, którą posiada aby wpływać na świat”.

„Kiedy jedno z moich dzieci zachowuje się samolubnie lub z zazdrości, przyciąga do siebie dobro innych i zostaje pochłonięte i opada na dno jeziora. Nie ma już żadnego efektu, raczej staje się martwe i zastałe w tej duszy”.

„Jednak gdy ktoś stara się czynić dobro - i daje, koła wciąż wpadają na siebie, nawet na całym świecie i rozprzestrzenia się wiele dobrego. Świat staje się lepszym miejscem.

„Kiedy Ja karzę i poprawiam, to dla dobra nie tylko tego, którego karzę, ale całego Ciała - aby wszyscy mogli poznać sposoby miłości i uniknąć zła ... ponieważ zło rani i pozbawia życia innych”.

„Nie karzę z powodu złości, ale z miłości - w nadziei, że dusza zobaczy wpływ, jaki wywarła na innych. Zatrzyma się, gdy zostaje ukarana i zapyta siebie: „Dlaczego, Panie, pozwoliłeś na to? A Ja szybko odpowiem, jeśli ona pozostanie prawdziwie otwarta. Jej karanie wywołuje w niej taki skutek, jaki jej grzech uczynił w innych, aby mogła popróbować i poczuć krzywdę, którą wyrządziła”.

„W ten sposób daję jej nową łaskę, aby przezwyciężyć ten grzech, a ona może wznieść się ponad swoje własne egoistyczne motywy i pokonać zło, które jest ofiarowane jej w każdej chwili przez demony, które czekają w kolejce, aby spowodować jej upadek”.

„Nie raduję się, gdy widzę zranienie, które musi znieść - opłakuję ją. I dlatego Moje Panny muszą zrobić to samo, nawet jeśli były ofiarami jej niegodziwości”.

(Clare) Panie, skąd mamy wiedzieć, czy zrobiliśmy coś złego, czy tylko jest to sprzeciw?

„Pracuję w twoim sumieniu. Poczujesz ciemność, smutek w miejscu, w którym popełniono przestępstwo, kiedy o tym myślisz. Pojawi się punkt, który mówi... „Chwileczkę... jest tu coś do rozważenia...”. To jest łagodne przekonywanie - nie surowe potępienie ”.

„Uczucie nie jest oskarżycielskie, raczej przekonujące... dopóki dusza nie powie sama sobie: „ Myślę, że nie zrobiłam właściwej rzeczy. ”I kiedy ta myśl rośnie, rośnie też przekonanie, dopóki nie zrozumie źródła jej cierpienia... „Stało się, ponieważ...”

„Potem zaczynam zajmować się nią w sprawie reperkusji i ilu ludzi skrzywdziła przez jej działanie. Chcę, żeby zobaczyła skutki swojego grzechu, aby zrozumiała, jak to było destrukcyjne. Nie dlatego, że jestem zły, że pozwalam jej na ten wypadek, czy aby straciła coś bardzo ważnego. Nie, to po to, żeby zatrzymać ją na jej drodze i zwrócić jej uwagę.

„Kiedy zostaniesz zaatakowany, nie poczujesz łagodnego przekonania, poczujesz ciężkie potępienie, tak jakby gniew rzucił się na ciebie - i to jeśli zobaczyłbyś to w demonicznym wymiarze. Zostałeś zaatakowany, zdegradowany, osłabiony, pozbawiony pokoju i radości, poczułeś się beznadziejnie. To jest pewne, że to, czym cię nakarmiono pochodzi z królestwa demonicznego. ”

„Z przekonaniem przychodzi nadzieja i chęć naprawienia zła. Smutek za zranienie innych - to znaczy, jeśli twoje sumienie jest wrażliwe i dobrze ukształtowane zgodnie z Moim Sercem. Zaczynasz dostrzegać stronę siebie, przed którą się ukrywałeś: zazdrość, urazę, lenistwo, odwet. Brzydoty zaczynają się wynurzać, a ty chcesz uniknąć patrzenia, ale po prostu nie możesz - jest to zbyt oczywiste, jeśli jesteś uczciwy wobec siebie. ”

„Widzisz, uczę cię patrzeć z Mojej perspektywy. Oznacza to, że musisz wyjść z siebie i zobaczyć, jak INNI zostali dotknięci. Wtedy twoje motywy zaczynają się wyłaniać, zaczynasz widzieć ciemność w sobie, która została ukryta. Widzisz to, ponieważ jesteś w podwyższonej perspektywie i widzisz wszystkie zmarszczki, jak wpływają na innych, zamiast być w centrum twojego tętnienia. ”

„Moje Panny, bądźcie zawsze czujne. Diabeł przychodzi zabijać, kraść i niszczyć. Za każdym razem, gdy rozważacie myśl o takiej naturze, możecie być pewni, kto jest jej autorem. Nie dajcie się zwieść diabłu, nie porzucajcie swojego losu dla diabła, którego celem jest zniszczenie tego, co dobre i podnoszące na duchu ”.

„Oprzyjcie się jego sugestiom i módlcie się do Mnie, abyście pokonali siebie, niezależnie od waszego motywu. Oglądam ten wielki dramat, aby zobaczyć, które dziewice napełniają, a które opróżniają swoje lampy. Nie pozostań z głupcami! Raczej chroń to, co jest dobre w innych, i dopilnuj swojej własnej lampy, aby była odpowiednio przyćmiona. ”

„A ci z was, którzy uważają, że waszym zadaniem jest ujawnić błąd w Moich sługach, bądźcie zawsze ostrożni. Bo Ja sam jestem uprawniony do osądzania - abyście nie wkroczyli na Moje miejsce i nie usurpowali Mojej władzy. Jest wiele rzeczy, których nadal nie rozumiecie, wciąż jest wśród was wiele kłótni i podziałów.

Jak mówi Pismo Święte, pragnę was nakarmić solidnym pokarmem, ale jesteście jeszcze zbyt niedojrzali, ponieważ mówicie „Jestem z tym” i „Jestem z tamym” i „Zostałem ochrzczony przez tego”.

„Czy to nie niedojrzałość dziecka w pieluchach? Tak, mówię wam, że tak. Oto dlaczego brakuje wam zdrowego nauczania, które mogłoby przygotować was na Moje przyjście, ponieważ jesteście zajęci głupimi pomysłami. Proszę, proszę, uważajcie... nie rańcie lekkomyślnie innych. Jest cena do zapłacenia, a ja wolę was kochać z błogosławieństwami niż poprawiać was karami ”.

„Odwiedzę każdego z was w tym tygodniu, z tą lekcją. Ujawnię wam, gdzie zbłądziliście. Będę łagodny i przekonujący, a nie dyscyplinarny. Czemu? Ponieważ kocham was czule i wy kochacie Mnie i nie chcecie Mnie obrazić. Jeśli więc ujawnię wam, jak Mnie obrażacie, przez swoją miłość do Mnie, zatrzymacie się i będzie dobrze z wami i ze mną ”.

„Otrzymajcie teraz moje błogosławieństwo wglądu w wasze własne myśli i czyny. Miejcie odwagę.”